

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
1. WIELKOŚĆ I STRUKTURA ZATRUDNIENIA W PRZEMYSŁE POLSKIM	19
1.1. Robotnicy przemysłowi w dwudziestoleciu międzywojennym ...	19
1.2. Wpływ wojny i powojennych zmian granic na wielkość i strukturę zatrudnienia w przemyśle polskim	39
1.3. Wielkość i struktura zatrudnienia w przemyśle w okresie planu trzy- i sześcioletniego	63
2. CECHY SPOŁECZNE I DEMOGRAFICZNE ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH	79
2.1. Pochodzenie środowiskowe i terytorialne	83
2.2. Poziom wykształcenia ogólnego i doświadczenie zawodowe	90
2.3. Przedwojenna i wojenna mobilność	100
2.4. Struktura wieku i sytuacja rodzinna	106
2.5. Staż pracy	112
2.6. Robotnicy na tzw. Ziemiach Dawnych i Ziemiach Odzyskanych – próba segmentacji	121
3. WYBORY POLITYCZNE ROBOTNIKÓW POLSKICH	144
3.1. Autorytaryzm a wybory polityczne robotników polskich – członkowie PPR i PPS w zakładach przemysłowych	152
3.1.1. Poziom wykształcenia i doświadczenie zawodowe a wybory polityczne robotników	164
3.1.2. Pochodzenie środowiskowe i terytorialne członków partii	168
3.1.3. Płeć, wiek i sytuacja rodzinna robotników a przynależność partyjna	173
3.1.4. Wnioski	177
3.2. Członkowie PZPR w zakładach przemysłowych	183
3.2.1. Cechy społeczne i demograficzne członków PZPR	190

3.2.2. Motywy przynależności robotników do PZPR.....	193
3.2.3. Wnioski.....	201
4. WARUNKI SPOŁECZNO-EKONOMICZNE I ICH WPŁYW NA ŚRODOWISKO ROBOTNICZE	208
4.1. Sytuacja materialna robotników.....	208
4.1.1. Sytuacja materialna robotników w okresie planu trzylet- niego	224
4.1.2. Sytuacja materialna robotników w okresie planu sześćcio- letniego.....	230
4.1.3. Wpływ sytuacji materialnej na nastroje środowiska robot- niczego	247
4.2. Dyscyplina pracy i płynność kadr.....	258
4.2.1. Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy	271
4.2.2. Społeczne i ekonomiczne konsekwencje ustawy o zabez- pieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy	278
4.3. Wydajność pracy i jakość produkcji.....	286
4.3.1. Ruch współzawodnictwa pracy i normy pracy	300
4.4. Bezpieczeństwo i higiena pracy.....	316
5. WPŁYW APARATU BEZPIECZEŃSTWA NA SYTUACJĘ ŚRODOWISKA ROBOTNICZEGO	336
5.1. Instytucjonalizacja obecności aparatu bezpieczeństwa w zakła- dach przemysłowych	336
5.1.1. Referaty ochrony	356
5.2. Inwigilacja, zastraszenie i terror w środowisku robotniczym	374
5.3. Skład środowiska robotniczego a formy obrony interesów pra- cowniczych	407
ZAKOŃCZENIE	419
ANEKS STATYSTYCZNY	425
ŹRÓDŁA I LITERATURA	601
SPIS RYSUNKÓW.....	622
SPIS TABEL.....	624

WSTĘP

W 1990 r. książdź profesor Józef Tischner, próbując zdiagnozować źródła zaskakującego sukcesu wyborczego Stanisława Tyimińskiego, przywołał określenie Aleksandra Zinowiewa – „homo sovieticus”¹. „Człowiek sowiecki” to „zniewolony przez system komunistyczny klient komunizmu”, „istota jednowymiarowa”, pozbawiona „wymiaru wertrykalnego egzystencji ludzkiej”. Książdź profesor nie stygmatyzował tym określeniem żadnej konkretnej grupy społecznej, zwracał raczej uwagę, że wszyscy w jakiejś mierze jesteśmy nosicielami cech „sowczłeka”. Pytał przy tym retorycznie, „czy można płynąć przez rzekę i nie zamoczyć się”. Z opinią Tischnera współbrzmiały wyniki badań socjologicznych. Dość powszechne wśród polskich uczonych było przekonanie, że klucz do powodzenia transformacji, ale również źródła jej ówczesnych problemów, tkwią głównie w sferze „mentalno-świadomościowej”, jak bowiem twierdził Janusz Reykowski, „zachodzi poważna sprzeczność między stanem świadomości społecznej, a także kierunkiem zmian, jakie się w niej dokonują, a kierunkiem przemian systemowych”².

Paradoksalnie grupą społeczną, której samoświadomość miała zostać jakoby szczególnie „skażona” dziedzictwem psychologicznym minionej epoki, byli ci, których wcześniej powszechnie uważano za głównych sprawców

¹ 25 listopada 1990 r. w pierwszej turze powszechnych wyborów prezydenckich nikomu nie znany wcześniej emigrant z Kanady Stanisław Tyimiński pokonał urzędującego wówczas premiera Tadeusza Mazowieckiego, uzyskując 23,1% głosów, w drugiej zaś turze – 26%. Określenie „homo sovieticus” wprowadził do literatury zajmującej się problematyką totalitaryzmu pisarz rosyjski Aleksander Zinowiew w swojej książce pod takim właśnie tytułem. J. Tischner, *Etyka solidarności oraz Homo sovieticus*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1992, s. 125, 165; A. Zinowiew, *Homo sovieticus*, Wydawnictwo Polonia, Londyn 1984.

² Różni autorzy piszą m.in. o „socjalistycznych reziduach”, „komunizmie wewnętrznym”, syndromie „obniżonego morale”, „wyuczonej bezradności” itd. J. Reykowski, próbując określić możliwe scenariusze przyszłej sytuacji, jako jeden z nich wymienił „scenariusz »wykolejenia reform«: napięcia i konflikty w wokół reform doprowadzą do ich wykolejenia, a tym samym do stanu przewlekłego chaosu i endemicznego zacofania”. J. Reykowski, *Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa*, [w:] *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe*, red. J. Reykowski, Instytut Psychologii PAN, Warszawa 1993, s. 41, 44; A. Miszalska, *Reakcje społeczne na przemiany ustrojowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 7-47.

upadku systemu komunistycznego, czyli polscy robotnicy. Narastające po 1989 r. konflikty społeczne związane z poważnymi problemami gospodarczymi sprzyjały ożywieniu negatywnego stereotypu robotnika. Padały ostre oskarżenia. W połowie lat dziewięćdziesiątych w publicystyce pojawiły się ostrzeżenia przed „prowincjonalnym i ciemnym kołtunem” czy „źle wykształconym i zdemoralizowanym robotnikiem” (którzy są w istocie, jak ujął to wybitny publicysta Stefan Kisielewski, „klasą sowiecką”). Lech Wałęsa stał się nagle reprezentantem „milionów anonimowych ludzi, bez określonego światopoglądu”, zaczęto w postawach robotników widzieć główną barierę w racjonalizacji polskiej gospodarki. Opinie te wyraźnie kontrastowały z ocenami formułowanymi jeszcze kilka lat wcześniej. Nikt nie kwestionował wówczas roli robotników w destrukcji systemu totalitarnego w Polsce, nawet jeżeli nie do końca można precyzyjnie ustalić, w jakim stopniu kolejne wystąpienia robotnicze były czynnikami sprawczymi zmian systemowych, w jakim zaś były wtórne wobec kryzysów politycznych w łonie ekip rządzących. Swoiste „adorowanie” robotników przez inne grupy społeczne dobrze odzwierciedla rysunek znanego grafika Andrzeja Mleczki, przedstawiający „inteligentkę” ubraną matkę, która pokazując dziecku mężczyźnie w roboczym kasku mówi: „Synu, to jest PAN robotnik”³.

Problem zatem, kto obalił system komunistyczny w Polsce i jakie relacje zachodziły między klasą robotniczą⁴ a ustanowioną przez komunistów władzą przez 45 lat trwania „realnego socjalizmu”, nabrał niespodziewanie

³ Zjawisko, jak to ujęła Elżbieta Kaczyńska, „falowania nastrojów” nasiliło się po wybuchu strajków sierpniowych. Autorka przypomniała opublikowany w 1980 r. przez Ryszarda Kapuścińskiego w „Polityce” artykuł, w którym pokazywał on, jak „pesymistyczne oceny polskich środowisk robotniczych okazały się nieadekwatne do zrywu oporu i solidarności w lecie tego roku. Obijający się, kradnący materiały i wykonujący »fuchy« w czasie pracy, zamroczony alkoholem »robot« przeistoczył się w »polskiego robotnika«; »polski robotnik« przechował wartości (chrześcijańskie, narodowe czy jakie kto chce), pokazał swą godność, wyrósł ponad tchórzliwą inteligencję itd.”. J. Gardawski, *Przyzwolenie ograniczone. Robotnicy wobec rynku i demokracji*, PWN, Warszawa 1996, s. 49-52; E. Kaczyńska, *Organizacja i ruch masowy – doświadczenia historyczne*, [w:] *Ku syntezie historii ruchu społecznego (1980-1981)*, red. E. Kaczyńska, Warszawa 2000, s. 81.

⁴ W pracy zamiennie używam określeń klasa robotnicza i środowisko robotnicze. Przez to ostatnie rozumiem zespół ludzi połączonych wspólnymi warunkami życia i rodzajem pracy, co odpowiada potocznym wyznacznikom zaliczenia kogoś do danej klasy czy warstwy społecznej. Zgodnie z definicją Piotra Sztompki środowisko społeczne to „jednorodny zbiór takich samych lub przynajmniej istotnie podobnych pozycji i ról”. Część badaczy zwraca uwagę, że środowisko jest szerszą kategorią niż klasa czy warstwa. Christoph Klesman zdefiniował je jako „wspólne ukształtowanie człowieka przez otaczający go świat, które zdeterminowane jest w określonej społecznej przestrzeni nie tylko obiektywnymi, lecz także takimi subiektywnymi przesłankami, jak zdolność postrzegania, postawy wartościujące i nastawienia”. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2002, s. 112-113, 133;

politycznej aktualności. Czy byli to, jak chcą niektórzy, zawiedzeni „klienci komunizmu” – zbuntowani przeciwko systemowi z powodu „rozlecenia się komunistycznego straganu”, na którym zabrakło pożądaných przez „tłum” towarów. Czy też, jak twierdzą inni, polscy robotnicy, stając się „klasą dla siebie”, ze względu na antyautorytarne i pluralistyczne poglądy zakwestionowali nie tylko „politykę dystrybucji dóbr, ale również zasady panującego ustroju”. Przy tym bez ich przyzwolenia na drastyczne wyrzeczenia niemożliwe byłoby odrodzenie się w Polsce po 1989 r. liberalnej demokracji i gospodarki rynkowej⁵. Ujęcia te, niezależnie od ich merytorycznej oceny, cechuje jednak istotna słabość. Traktują one środowisko robotnicze jako w gruncie rzeczy homogeniczne. A przecież mimo podobnych po 1945 r. warunków pracy i sytuacji materialnej robotnicy różnili się pod względem pochodzenia społecznego, stażu pracy, wykształcenia, orientacji politycznej i światopoglądowej, poziomu moralności, internalizacji tradycyjnych wartości robotniczych, predyspozycji psychologicznych itd. Pojawiają się zatem pytania o czynniki, które determinowały istniejące różnice: w jakich aspektach funkcjonowania środowiska robotniczego znajdowały one odzwierciedlenie, jaki był wpływ heterogeniczności tej grupy na percepcję rzeczywistości społeczno-politycznej i gospodarczej po 1945 roku.

Głównym celem badawczym tej książki jest dokonanie segmentacji środowiska robotników przemysłowych (poza naszym zainteresowaniem pozostają robotnicy innych działów gospodarki narodowej). Chodzi jednak o coś więcej niż wskazanie na różnice w cechach społeczno-demograficznych poszczególnych grup wchodzących w jego skład i skatalogowanie różnych typów postaw i zachowań⁶. Jest to bowiem w sumie dość proste,

Ch. Klessmann, *Sporne problemy współczesnej historii Niemiec*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999, s. 161-162; 261-262.

⁵ J. Tischner, wyd. cyt., s. 175-177; W. Adamski, *Dziedzictwo strukturalne socjalizmu a zmiany ustrojowe w Polsce*, [w:] *Polacy`95. Aktorzy i klienci transformacji*, red. W. Adamski, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1998, s. 24-25; K. Jasiewicz, *Polityczny wymiar kryzysu*, [w:] *Polacy`81. Postrzeganie kryzysu i konfliktu*, red. W. Adamski, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1996, s. 123.

⁶ Na stosunek jednostki do rzeczywistości społecznej wpływ mają wyznawane przez nią wartości (tj. subiektywne ideały), „poznawczy komponent postaw” (na który składają się: opis i diagnoza obecnego stanu, wyjaśnianie, czyli postrzeganie przyczyn istniejącego stanu rzeczy i prognoza na przyszłość), trzecim elementem jest ewaluacja, czyli ocena rzeczywistości, i wreszcie „behawioralny komponent postaw” (tj. dyspozycje do określonych zachowań). Trzeba przy tym podkreślić, że zachowania rzadko wynikają bezpośrednio z posiadanego przez jednostkę systemu wartości, postaw wobec rzeczywistości czy dyspozycji behawioralnych. Są one bowiem modyfikowane przez uwarunkowania systemowe i mogą być skutkiem różnych nacisków sytuacyjnych. Wśród czynników wpływających na zachowania jednostki wymienia się m.in. zewnętrzny przymus, zinternalizowane wartości i obiektywne zależności systemowe. J. Koralewicz, M. Ziółkowski, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, go-*

zwłaszcza biorąc pod uwagę, że w tym ostatnim przypadku wiąże się to z nieuniknioną symplifikacją złożonych ludzkich motywacji. O wiele trudniejsze jest oszacowanie liczebności poszczególnych kategorii, a zwłaszcza ustalenie, czy istnieje związek między cechami społeczno-demograficznymi robotników a stanem ich świadomości u progu okresu tzw. Polski Ludowej, ewolucją postaw i zachowań, formami współżycia z systemem, skalą oporu społecznego i stosowanymi strategiami przystosowawczymi do nowej rzeczywistości⁷. W tym kontekście można sformułować cztery główne hipotezy badawcze:

1. Powojenne środowisko robotników przemysłowych tylko w niewielkim stopniu stanowiło kontynuację grupy ukształtowanej w II Rzeczypospolitej. Wskutek wojny, związanych z nią zmian terytorialnych, a zwłaszcza prowadzonej po 1945 r. przez komunistów polityki gospodarczej i społecznej nastąpiła zasadnicza zmiana jej składu. W efekcie włączenia w szeregi robotnicze znacznej liczby osób nie związanych wcześniej z klasą robotniczą nastąpiła dezintegracja tej grupy i istotne pogorszenie jej właściwości, ważnych z punktu widzenia zarówno ekonomicznego (takich jak wykształcenie, kwalifikacje, doświadczenie zawodowe, motywacja do pracy, internalizacja tradycyjnych wartości robotniczych itd.), jak i społecznego (zdolność do samoorganizacji, umiejętność walki o własne interesy, odporność na presję administracji gospodarczej i propagandę polityczną).

2. Z punktu widzenia politycznego włączenie w skład środowiska robotniczego z jednej strony osób słabo wykształconych, wywodzących się ze wsi, nierzadko bardzo młodych, często pozbawionych oparcia w rodzinie, z drugiej zaś ludzi spauperyzowanych i zdemoralizowanych warunkami wojennymi dawało komunistom szanse zyskania znacznego poparcia poli-

spodarce i życiu społecznym 1988-2000, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003, s. 14-15, 22-25; *Robotnicy „84-85”. Świadomość pracowników czterech wielkich zakładów przemysłowych*, Ossolineum, Wrocław 1990, s. 13-14.

⁷ Mimo że w pracach naukowych winno się używać nomenklatury oficjalnej, to jednak na określenie państwa utworzonego przez komunistów używam dla całego okresu określenia PRL ewentualnie „tzw. Polska Ludowa” (choć do 1952 r. oficjalna nazwa brzmiała Rzeczpospolita Polska). Na dopuszczalność takiego rozwiązania zwróciła uwagę większość uczestników ankiety rozpisanej wśród historyków zajmujących się dziejami Polski powojennej. Zdecydowałem się przy tym na używanie formuły „tzw. Polska Ludowa”, moje wątpliwości budzi bowiem określanie ówczesnego państwa jako ludowego. Nazwa ta sugeruje, że lud był podmiotem życia społecznego i politycznego, podczas gdy w rzeczywistości stanowił on tylko obiekt nieakceptowanego eksperymentu ideologicznego. Również w przypadku ziem przyłączonych po II wojnie światowej do Polski używam ze względów oczywistych określenia „tzw. Ziemie Odzyskane”, a ziem, które były częścią II Rzeczypospolitej – „tzw. Ziemie Dawne”. *Historycy o badaniach dziejów Polski Ludowej. Ankieta*, [w:] *Polska 1944/45 – 1989. Studia i materiały*, red. T. Szarota, t. VIII, Warszawa 2008.

tycznego. Źródła jego nie należy jednak upatrywać w internalizacji programu PPR i PZPR, ale raczej w przypadku pierwszej grupy (młodych, słabo wykształconych, ze wsi) w pewnych jej właściwościach psychologicznych, związanych z wysokim poziomem autorytaryzmu. Z kolei druga wskazana przez nas grupa (spauperyzowani, zdemoralizowani) skłonna była poprzeć rządy komunistów głównie ze względu na duże nasilenie oportunistów i konformistów. Z punktu widzenia politycznego istotne jest także różnicowanie się natężenia i form oporu wobec polityki władz. Im bardziej środowisko robotnicze było zintegrowane, kultywowało tradycyjne wartości, tym częściej w obronie swoich interesów uciekało się do działań zbiorowych (choćby w postaci akcji strajkowych). W grupach wykorzenionych i zatowarzyszonych dominowały działania masowe i zachowania zbiorowe⁸. Robotnicy wyrażali swoje niezadowolenie w formie emocjonalnej, nieco bezrefleksyjnie odmawiając wykonywania swoich obowiązków. Działania te nie miały jednak charakteru celowego, nie były nastawione na osiągnięcie zmiany, były raczej tylko ekspresją narastającej frustracji.

3. Gospodarcze konsekwencje zmian w składzie środowiska robotniczego wynikały z radykalnego pogorszenia się zdolności produkcyjnych polskich robotników. Słabe wykształcenie, nikłe doświadczenie zawodowe, brak motywacji do pracy skutkowało nasileniem się zjawisk patologicznych, takich jak niska wydajność, słaba dyscyplina, wzmożona płynność kadr, nieusprawiedliwiona absencja, kradzieże itd. W dłuższej perspektywie był to jeden z głównych powodów nieefektywności systemów gospodarczych państw tzw. realnego socjalizmu i w konsekwencji ich upadku.

4. W zależności od stopnia udziału w składzie środowiska robotniczego „nowych robotników” odmienne będzie poparcie ewentualnie skala i formy oporu społecznego wobec polityki gospodarczej i społecznej komunistów. Oznacza to istotne różnice w przypadku tzw. Ziemi Dawnych i tzw. Ziemi Odzyskanych. Ze względów oczywistych robotnicy tych ostatnich będą się różnić pod wieloma względami *in minus* od zatrudnionych w regionach, gdzie nie nastąpiło radykalne rozbitcie i dezintegracja dawnych zespołów pracowniczych. Jest to o tyle istotne, że na terenach przyłączonych pod koniec planu sześćdziesięcioletniego pracowała około ¼ wszystkich polskich robotników.

Analiza tych kwestii nie byłaby pełna bez uwzględnienia w szerokim zakresie różnych aspektów polityki gospodarczej i społecznej PPR i PZPR (dotyczy to choćby ekstensywnego modelu industrializacji i związanej z nim polityki nadmiernego zatrudnienia, polityki płac, stosowanych metod pod-

⁸ P. Sztompka, biorąc pod uwagę stopień wspólnoty działań, wyróżnił trzy formy aktywności zbiorowej: działania masowe, zachowania zbiorowe i działania zbiorowe. P. Sztompka, wyd. cyt., s. 149-176.

noszenia wydajności pracy czy poprawy dyscypliny). Postawy i zachowania robotników były bowiem w znacznej mierze tylko reakcją na rzeczywistość, na którą nie mieli oni istotnego wpływu.

Ramy chronologiczne pracy wyznaczają lata 1945 i 1956. Zamyka się w nich okres, w którym nastąpiła nie tylko odbudowa gospodarki, ale również zgodnie z planem sześcioletnim rozpoczął się wówczas proces socjalistycznej industrializacji. W szeregi robotnicze włączone zostały setki tysięcy osób, które były aktywne zawodowo przez następne kilkanaście lat. Ukształtowane w tym okresie mechanizmy rekrutacji i podstawowe właściwości środowiska robotniczego pozostały aktualne do końca PRL.

Rozwiązanie tak sformułowanego problemu badawczego oraz weryfikacja hipotez nie są możliwe tylko w oparciu o źródła tradycyjnie wykorzystywane w badaniach historycznych. Robotnicy bowiem była to praktycznie wielka, „niema” grupa społeczna. O ich postawach możemy wnosić niemal wyłącznie w oparciu o dokumenty instytucji i organizacji „zewnętrznych” (partii politycznych, administracji gospodarczej, aparatu bezpieczeństwa). Nie zawsze jednak oddają one wiernie ich nastroje, stan świadomości czy motywacje zachowań. Problem dodatkowo komplikuje fakt, że nie dysponujemy niemal żadnymi danymi dotyczącymi zmian składu środowiska robotniczego w pierwszych latach po wojnie. Oznacza to konieczność swobodnego „wyprodukowania” potrzebnych informacji. Jest to możliwe dzięki procedurze stosowanej przez badaczy w ramach tzw. historii kwantytatywnej. Zamiana jednak, jak ujął to Francois Furet, źródeł „strukturalnie numerycznych, stworzonych jako takie” w statystyczne dane serialne wymaga pracochłonnego tworzenia bazy danych w oparciu o informacje dotyczące pojedynczych osób.

Na potrzeby tej pracy baza danych została stworzona w oparciu o tecki personalne zgromadzone w archiwach przedsiębiorstw funkcjonujących w latach 1945-1956 (ze względów emerytalnych są one zakwalifikowane do kategorii B-50). Dokumenty te zawierają informacje o wszystkich kwestiach ważnych dla analizy cech społeczno-demograficznych zatrudnionych, takich jak: wiek, płeć, miejsce i środowisko urodzenia, poziom wykształcenia, doświadczenie zawodowe, staż pracy, przedwojenna i wojenna mobilność, upartyjnienie itd. Istotna jest również możliwość korelowania różnych parametrów, np. poziomu wykształcenia i przynależności partyjnej, pochodzenia środowiskowego i struktury wieku. Stworzona baza oparta jest na danych z czterech zakładów (dwóch z Krakowa i dwóch z Wrocławia) i zawiera informacje o 16 124 robotnikach. W sumie liczy ona ponad 400 tys. rekordów i dzięki korelacji różnych cech może stanowić podstawę wnioskowania o ce-

chach bio-społecznych polskich robotników oraz punkt wyjścia do analizy ich postaw i pewnych predyspozycji psychologicznych.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym omówione zostały najważniejsze cechy polskich robotników przemysłowych w okresie międzywojennym. Stanowiąc oni będą swoisty punkt odniesienia dla klasy robotniczej kształtującej się po wojnie. Pozwoli to w dalszej analizie uwypuklić, w jakich aspektach nastąpiły pozytywne ewentualnie negatywne zmiany w składzie środowiska robotniczego. Omówione zostaną także wzrost i zmiany w strukturze zatrudnienia w okresie planu trzy- i sześcioletniego. Rozdział drugi stanowi prezentację cech społeczno-demograficznych robotników. Pozwoli ona dokonać segmentacji tej grupy i oszacować liczebność poszczególnych kategorii. Wskazane zostaną także najważniejsze różnice między robotnikami zatrudnionymi w zakładach na tzw. Ziemiach Dawnych i tzw. Ziemiach Odzyskanych. Trzeci rozdział jest poświęcony wyborom politycznym robotników. Wskazany zostanie w nim związek między cechami społecznymi i demograficznymi a przynależnością partyjną. Ważnym aspektem będzie zwłaszcza analiza natężenia postaw autorytarnych i przynależności do partii komunistycznej i socjalistycznej. Czwarty rozdział stanowi panoramę problemów będących efektem zmian w składzie środowiska robotniczego. Omówione zostaną jednak nie tylko kwestie dyscypliny pracy, wydajności, jakości produkcji, płynności kadr, ale również różne aspekty polityki władz, wpływające na sytuację środowisk pracowniczych, tj. politykę płac, problem bezpieczeństwa i higieny pracy, współzawodnictwo pracy, rozwiązania legislacyjne zmierzające do poprawy dyscypliny pracy i zabezpieczenia mienia państwowego itd. Ostatni, piąty rozdział omawia aktywność aparatu bezpieczeństwa w gospodarce, zwłaszcza zaś skutki wprowadzenia do zakładów przemysłowych jednostek UB (w postaci referatów ochrony). Na tym tle przedstawione zostaną formy obrony interesów pracowniczych.

Ważnym aspektem prowadzonej analizy będzie próba korelacji przypisywanych robotnikom postaw z ich zachowaniami. Badanie wielkich grup społecznych zawsze obarczone jest ryzykiem uogólnienia pojedynczych przypadków na wszystkich jej członków. Przy populacji liczącej setki tysięcy czy nawet miliony osób w źródłach można bowiem odnaleźć fakty potwierdzające niemal każdą hipotezę. Dlatego, w moim przekonaniu, jedynym wiarygodnym sposobem określenia postaw robotników jest ustalenie natężenia zjawisk, które co prawda pośrednio, ale jednak mogłyby świadczyć o rzeczywistych motywach ich postępowania. Przykładowo, zawodne jest wnioskowanie o powojennym stosunku robotników do obowiązków pracowniczych tylko w oparciu o oceny formułowane w oficjal-

nych dokumentach czy pisanych *ex post* wspomnieniach, kontrastują one bowiem z ich rzeczywistymi zachowaniami, których wyrazem była np. słaba dyscyplina pracy w zakładach, wzmożona płynność kadr czy niska wydajność pracy.

Trzeba podkreślić, że wiele kwestii związanych z funkcjonowaniem środowiska robotniczego było już przedmiotem badań polskich i zagranicznych historyków. Zainteresowanie polskimi robotnikami kontrastuje z zauważalnym jednak po 1989 r. ograniczeniem badań w innych krajach, zwłaszcza Europy Środkowo-Wschodniej. Organizatorzy dużego międzynarodowego kolokwium, które odbyło się we wrześniu 2003 r. w Poczdamie: Peter Hübner, Christoph Klessmann i Klaus Tenefeld we wstępie do obszernego tomu będącego pokłosiem tego spotkania zwrócili uwagę, że „Die Geschichte von Arbeitern, ihren Organisationsformen, Lebensverhältnissen, Konfliktlagen, Utopien und Verhaltensweisen hat schon lange keine Konjunktur mehr. In westlichen Industriegesellschaften verlor sie an Interesse, weil ihr Subjekt schrumpfte [...] In den realsozialistischen Staaten war sie überfrachtet mit ideologischen Projektionen, die am Ende niemand mehr wirklich ernst nahm. In der revolutionären Umbruchkonstellation von 1989/1990 spielten Arbeiter keine signifikante Rolle”⁹.

Na tym tle dorobek polskiej historiografii prezentuje się całkiem korzystnie. Nie jest on jednak wolny od pewnych słabości, na które zwrócił uwagę Peter Heumos. W artykule stanowiącym przegląd badań w Polsce, Czechach, Słowacji, Węgrzech, Rumunii, Bułgarii i Niemczech, poświęconym *Workers under Communist Rule*, wskazał na specyfikę badawczą poszczególnych krajów, która często była skutkiem ich tradycji kulturowych i politycznych. W przypadku Polski wyrażało się to w koncentracji polskich badaczy na kwestiach oporu robotników wobec systemu komunistycznego i swoistej ich „heroizacji”¹⁰. Do pewnego stopnia jednak trudno się temu dziwić, biorąc pod uwagę, że dokładnie te same aspekty budziły zainteresowanie badaczy zachodnich. Wystarczy przejrzeć bibliografie prac poświęconych polskim robotnikom, które ukazały się w języku angielskim, by przekonać się, że ogromna większość dotyczy „Solidarności” i jej roli w obaleniu systemu komunistycznego. Chlubnym wyjątkiem jest książka Padraica Kenneya

⁹ P. Hübner, Ch. Klessmann, K. Tenfelde, *Einleitung*, w: *Arbeiter im Staatssozialismus. Ideologischer Anspruch und soziale Wirklichkeit*, red. P. Hübner, Ch. Klessmann, K. Tenfelde, Böhlau Verlag Köln – Weimer – Wien 2005, s. 9.

¹⁰ P. Heumos, *Workers under communist rule: Research in the former socialist countries of Eastern-Central and South-Eastern Europe and in the Federal Republic of Germany*, „International Review of Social History” 2010, t. 55, s. 83-115.

pt. *Rebuilding Poland. Workers and Communists 1945-1950*¹¹. Opublikowana po raz pierwszy w 1997 r. stanowi punkt zwrotny w badaniach nad polskimi robotnikami. Autor rekonstruuje bowiem skomplikowane relacje między robotnikami a władzą na poziomie zakładów pracy, wskazując także na współzależność ich działań. Ważnym aspektem analizy jest także uwzględnienie różnic w składzie środowiska robotniczego. Kenney ilustruje je bowiem postawami i zachowaniami dwóch odmiennych środowisk robotniczych: Łodzi i Wrocławia.

Wśród prac powstałych za granicą, dotyczących różnych aspektów funkcjonowania środowiska polskich robotników w interesującym nas okresie, należałoby wymienić także studium porównawcze trzech kombinatów hutniczych w Polsce, NRD i Czechosłowacji Dagmary Jajeśniak-Quest¹² i wydaną w 2013 r. pracę Katheriny A. Lebow o Nowej Hucie¹³. Ostatnio także Yaman Kouli obronił pracę doktorską poświęconą znaczeniu wiedzy i kompetencji robotników dla efektywności systemu gospodarczego (na przykładzie Dolnego Śląska)¹⁴.

Lista polskich badaczy zajmujących się różnymi aspektami funkcjonowania środowiska robotniczego jest długa. Zazwyczaj jednak ustalenia te stanowią tylko fragment innych badanych kwestii. Wyjątek stanowi książka Henryka Słabka, będąca próbą analizy funkcjonowania środowiska robotników w całym okresie PRL¹⁵. Znaczący dorobek mają Dariusz Jarosz, Janusz Kaliński, Grzegorz Miernik, Maciej Tyimiński, Łukasz Kamiński, Błażej Brzostek, Hubert Wilk, Małgorzata Fidelis, Małgorzata Mazurek, Andrzej Zawistowski, Krzysztof Kosiński, Krzysztof Lesiakowski, Marek Wierzbicki, Mariusz Jastrząb, Kazimierz Kloc, Krzysztof Kosiński, Sławomir Kamosiński. Pełna lista wykorzystanych w książce prac tych autorów znajduje się w bibliografii.

Bardzo istotne dla pracy jest spojrzenie z perspektywy badaczy reprezentujących inne dyscypliny naukowe, zwłaszcza autorów opracowań poświęconych postawom społecznym. Wśród socjologów warto wymienić

¹¹ P. Kenney, *Rebuilding Poland. Workers and Communists 1945-1950*, Cornell University Press, Ithaca and London 1997 (drugie wydanie 2012).

¹² D. Jajeśniak-Quest, *Stahlgiganten in der sozialistischen Transformation. Nowa Huta in Krakau, EKO in Eisenhüttenstadt und Kunčice in Ostrava*, Harrasowitz Verlag, Wiesbaden 2010.

¹³ K.A. Lebow, *Unfinished Utopia: Nowa Huta. Stalinism, and Polish Society 1949-1956*, Cornell University Press 2013.

¹⁴ Praca ta ukazała się drukiem pod nieco zmienionym tytułem w 2014 roku. Y. Kouli, *Wissen und nach-industrielle Produktion. Das Beispiel der gescheiterten Rekonstruktion Niederschlesiens 1936-1956*, Franz Steiner Verlag, Stuttgart 2014.

¹⁵ H. Słabek, *Obraz robotników polskich w świetle ich świadectw własnych i statystyk 1945-1989*, Wydawnictwo Instytutu Historii PAN, Warszawa – Kutno 2004.

Władysława Adamskiego, Edmunda Wnuka-Lipińskiego, Jan Lutyńskiego, Mirosławę Marody, Marię Hirszowicz, Anitę Miszałską, Hannę Pałską, Jadwigę Staniszkis, Piotra Sztompke, Hannę Świdę-Ziembę, Jana Szczepańskiego, Stanisława Widerszpila, a wśród psychologów społecznych – Jadwigę Koralewicz, Marka Ziółkowskiego, Bogusława Macha, Janusza Reykowskiego, Urszulę Jakubowską i Krzysztofa Korzeniowskiego.

* * * * *

Niniejsza książka stanowi podsumowanie moich wieloletnich zainteresowań problematyką polskich robotników. Znalazło ono wyraz w licznych artykułach i opracowaniach. Z tego powodu czuję się zwolniony ze szczegółowego omawiania niektórych kwestii, które były już przedmiotem osobnych opracowań. Dotyczy to choćby różnych aspektów aktywności związków zawodowych w środowisku robotniczym, strajków czy współzawodnictwa pracy. Wielokrotnie także odwoływałem się w tej książce do ustaleń publikowanych wcześniej. Niepełny spis artykułów i opracowań znajduje się w bibliografii.

Ze względu na to, że praca oparta jest w znacznej mierze na zgromadzonej bazie danych, nasycona jest wieloma danymi statystycznymi, wykresami i tabelami. Tych ostatnich zawiera aż 130 – prezentują one materiał statystyczny będący podstawą formułowanych wniosków (część z nich przedstawia wyniki wielowymiarowej analizy statystycznej, za pomocą której próbowałem skwantyfikować cechy jakościowe różnych segmentów środowiska robotniczego). Nie pozostaje to jednak bez wpływu na łatwość percepcji książki. By ograniczyć uciążliwość lektury, wszystkie tabele zdecydowałem się umieścić w aneksie statystycznym, w tekście natomiast znajdują się tylko wykresy, ilustrujące najważniejsze zjawiska. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że wiele oficjalnych danych statystycznych podawanych przez różne instytucje różni się od siebie. Do pewnego stopnia jest to zrozumiałe, jeżeli dotyczy np. wielkości zatrudnienia w przemyśle podawanych przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego czy Główny Urząd Statystyczny. Gorzej, że odmienne dane przywoływane są w publikacjach wydawanych przez tę samą instytucję w różnych latach. Generalnie jednak różnice nie są na tyle istotne, by kwestionować całkowicie ich wiarygodność.

Na koniec autor winien spełnić miły obowiązek podziękowania wszystkim tym, bez których pomocy praca ta by nie powstała. Szczególne słowa wdzięczności kieruję do Padraica Kenneya – nie tylko za to, że przed wielu laty pokazał mi do czego w badaniach naukowych może służyć komputer,

ale również za rozmowy, które pozwoliły mi lepiej zrozumieć złożoność badanych przeze mnie kwestii. Dziękuję także moim współpracownikom z Katedry Historii Gospodarczej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, zwłaszcza zaś wieloletnim kierownikom Katedry prof. Waławowi Długoborskiemu i prof. Zbigniewowi Kwaśnemu. Nieocenioną pomoc uzyskałem od dr Doroty Bednarskiej-Olejniczak, mgr Anny Błaszczak, dr. Jarosława Olejniczaka i dr. Mieczysława Rymarczyka. Podziękowania kieruję także do mgr. Lucjana Chowańca, który służył mi wszechstronną pomocą przy opracowaniu danych statystycznych.